

Sygn. akt I ACa 612/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Artur Kowalewski
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa T. T. (1) i M. T. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. , (...) Ośrodkowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 21 maja 2014 r., sygn. akt I C 430/09

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej (...) sp. z o.o. w P. na rzecz powoda T. T. (1) kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. nakazuje pobrać od pozwanej (...) sp. z o.o. w P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 1827,60 (tysiąc osiemset dwadzieścia siedem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem brakujących kosztów sądowych.

**SSA Danuta Jezierska SSA Dariusz Rystał SSA Artur Kowalewski**

Sygn. akt: I ACa 612/14

## UZASADNIENIE

Powodowie T. T. (1) i M. T. (1) w pozwie z 11 maja 2009r wnieśli o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz T. T. (1) kwoty 330 227,78 zł a po zmianie i sprostowaniu żądania w pismach z 16 listopada 2009r (k. 205 i n.) oraz 27 listopada 2009r. (k.219 i n.) 194 045,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2008r. do dnia zapłaty, T. i M. małżonków T. kwoty 282 483 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2008r. do dnia zapłaty, M. T. (1) kwoty 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2008r. do dnia zapłaty. Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Powodowie w piśmie z 28 maja 2010r. cofnęli pozew, w tym czasie skierowany przeciwko (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. w T., co do żądania zapłaty 136 182,13 zł i w tym zakresie zrzekli się roszczenia.

Natomiast w piśmie procesowym z 21 marca 2014r. oświadczyli, że na żądanie pozwu składają się następujące żądania, o których zasądzenie od pozwanych wnoszą: na rzecz T. T. (1) kwoty 194 045,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2008r. do dnia zapłaty, na którą składają się następujące kwoty: 94 964,65 zł jako odszkodowanie za spalony budynek w części nie pokrytej przez ubezpieczyciela, 66 728 zł jako odszkodownie za ruchomości należące do M. T. (2) – wierzytelność przekazana cesją na rzecz T. T. (1), 22 353 zł jako należność za ruchomości należące do B. T. – wierzytelność przekazana cesją na rzecz T. T. (1), 10 000 zł jako zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych; na rzecz T. T. (1) i M. T. (1) kwoty 282 077 wraz z ustawowymi odsetkami do dnia 1 listopada 2008r. do dnia zapłaty jako odszkodowanie za ruchomości utracone w wyniku zdarzenia i w tym zakresie powodowie ograniczyli roszczenie z 282 483 zł do 282 077 zł; na rzecz M. T. (1) kwoty 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2008r. do dnia zapłaty jako zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych.

Pozwany (...) Sp. z o.o. w P. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swą rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie w piśmie z 27 listopada 2009r. oświadczyli, że pozwanym jest (...) Sp. z o.o. w P., przychylni się do wniosku pozwanej o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) S.A., na podstawie art. 194 § 1 k.p.c., wnieśli o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółki z o.o. w T. i zasądzenie od niego na rzecz T. T. (1) kwoty 194 045,65 zł, na rzecz T. i M. małżonków T. - 282 483 zł, na rzecz M. T. (1) – 10000 zł; każda z kwot z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia dopozwanemu niniejszego pisma; powodowie sprecyzowali żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. takich samych kwot, jak od dopozwanego z tym, że ustawowe odsetki winny być naliczane od 1 listopada 2008r.

Pozwany (...) Ośrodek (...) Sp. z o.o. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości podstawowej stawki tych kosztów.

(...) S.A. w W. w piśmie z 24 czerwca 2010r. dokonała zgłoszenia udziału jako ubezpieczyciel w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego z uwagi na fakt zawarcia przez (...) Sp. z o.o. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na swą rzecz zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 21 maja 2014 r. zasądził od pozwanego (...) sp. z o.o. w P. na rzecz powoda T. T. (1) kwotę 94964,65 zł z odsetkami ustawowymi od 15 listopada 2013 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; umorzył postępowanie co do kwoty 100000 zł oraz orzekł w przedmiocie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił poniższy stan faktyczny.

Przedsiębiorstwo (...) w S. w piśmie z 23 lipca 1979r. zwróciło się do Zakładu (...) w S. o dokonanie odbioru technicznego linii 15 kV i trafostacji przewoźnej w miejscowości T. zasilającej ośrodek żeglarski przy ul. (...) w T. wskazując, jako termin odbioru dzień 24 lipca 1979r.

Zakłady (...) – Zakład (...) 2 sierpnia 1979r. dokonał czynności ponownego sprawdzenia zgłoszonych do przyłączenia do sieci urządzeń elektrycznych odbiorcy (...) Ośrodka (...) w T. przy ul (...) – zasilania pl. Budowy ośrodka (...)w zakresie linii 15 kV z udziałem transformatora 250 kVA nr (...). Odbioru dokonywali przedstawiciele Zakładu (...) w S. przy współudziale wykonawcy (...) S. i w obecności przedstawicieli odbiorcy. Odbiór dotyczył powtórnego sprawdzenia gotowości przyłączenia do sieci urządzeń odbiorcy. W protokole sporządzonym w toku czynności wskazano, że stacja transformatorowa nadaje się do podłączenia pod napięcie pod warunkiem wyjaśnienia, czy może być podłączony bezpośrednio kabel 15 kV YHAKdz. Granice zarządu stron ustalono na mostkach odłącznika liniowego 15 kV – słup nr 1, to jest na początku zasilania odbiorcy. Wymagania końcowe przewidywały, że w zakresie urządzeń zasilających – do granic stron – należy skompletować dokumenty odbiorcze, według wskazań zakładu energetycznego, celem przekazania tych urządzeń na majątek Zakładu (...).

W piśmie z dnia 3 sierpnia 1979r. (...) Związek (...) w S. zwrócił się do (...) Przedsiębiorstwa (...) ze zleceniem wykonania szkiców geodezyjnych nowowybudowanej linii napowietrznej prowadzącej z (...) przy ul (...) w T. w kierunku północnym. Długość linii wynosiła około 1 km.

Zakłady (...) w piśmie z 3 maja 1980r. do (...) Związku (...) w T. oświadczyło, że nie wyraża zgody na przyjęcie do eksploatacji stacji transformatorowej w T. przy ul. (...) z uwagi na to, że jest to stacja prowizoryczna typu przewoźnego. Jednocześnie wskazany zakład energetyczny oświadczył, że po wybudowaniu w miejsce istniejącej typowej stacji transformatorowej zaistnieje możliwość przekazania jej do eksploatacji temu zakładowi.

(...) S.A. jako dostawca energii elektrycznej do (...) SP. z o.o. w T., znajdującego się przy ul. (...) w związku z przeprowadzoną w dniu 7 lipca 2004r. kontrolą w obiekcie odbiorcy skierowała w piśmie z 12 lipca 2004r. polecenie pokontrolne dotyczące przeprowadzenia konserwacji i adaptacji urządzeń do aktualnego zamówienia energii. Prace miały dotyczyć urządzeń po stronie 15 i 0,4 kV.

W dniu 7 grudnia 2004r. (...) z o.o. w T. zawarł umowę z (...) S.A. sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych.

Przedmiotem tej umowy było określenie praw i obowiązków stron związanych ze sprzedażą i zakupem energii oraz świadczeniem usług przesyłowych na warunkach określonych w ustawie Prawo energetyczne i przepisach wykonawczych oraz Taryfie dla energii elektrycznej obowiązującej odbiorców obsługiwanych przez (...) S.A. zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Sprzedawca zobowiązał się w okresie obowiązywania umowy dostarczyć odbiorcy energię do placu budowy ośrodka żeglarskiego (...) (...)-(...) T. przy ul (...). Odbiorca zobowiązał się do zakupu i odbioru energii i usługi przesyłowej w obiekcie.

Odbiorca zamówił, a sprzedawca zobowiązał się dostarczyć moc i energię elektryczną do miejsc dostarczania zgodnie ze standardami jakościowymi określonymi w Załączniku nr 1. Granice własności urządzeń i instalacji, opis i warunki eksploatacji układów pomiarowo-roliczeniowych i inne techniczne warunki realizacji umowy określone zostały w Załączniku nr1. Sprzedawca zobowiązał się do świadczenia usług przesyłowych i sprzedaży energii do granicy własności określonej w Załączniku nr 1 z zachowaniem standardów jakościowych obsługi odbiorców określonych w Taryfie oraz standardów jakościowych energii określonych w Załączniku nr 1 i na warunkach określonych w umowie.

Każda ze stron zobowiązała się do niezwłocznego, nie później niż w ciągu jednego dnia roboczego, wzajemnego informowania drugiej strony na piśmie o zaistnieniu okoliczności, stanowiącej awarię w systemie.

Zgodnie z postanowieniami Załącznika nr 1 do ww. umowy odbiorca zamówił a sprzedawca zobowiązał się sprzedać energię elektryczną i świadczyć usługi przesyłowe przyłączem o napięciu 15 kV, wybudowanym w oparciu o warunku przyłączenia do sieci z dnia 15 maja 1978 roku o znakach (...) – o mocy umownej wynoszącej  $P_u = 35$  kW. Miejscem dostarczenia i odbioru energii miał być plac budowy ośrodka żeglarskiego (...) (...)-(...) T. ul (...). Miejscem

przyłączenia i granicą własności (eksploatacji) urządzeń są: mostki odłącznika liniowego na słupie rozgałęźnym (...) na początku odgałęzienia do stacji odbiorcy i znajdują się w eksploatacji odbiorcy/sprzedawcy.

Według charakterystyki energetycznej odbioru napięcie sieci wewnętrznej odbiorcy wynosiło 0,4 kV. Napięcie na przyłączy miało wynosić 15 kV, a po przejściu przez transformator moc wynosić miała 250 kVA a napięcie zredukowane winno być z 15 do 0,4 kV

Linia energetyczna 15 kV oraz transformator służący potrzebom ww. ośrodka żeglarskiego nie były zaewidencjonowane jako środki trwałe spółki (...). z o.o. w T.. Inne budynki i urządzenie figurowały w tej ewidencji.

Energia elektryczna od ostatniego słupa wysokiego napięcia do transformatora służącego ww. ośrodkowi była prowadzona kablem położonym pod ziemią. Urządzenia pomiarowe zużycia energii znajdowały się w stacji transformatorowej po stornie niskiego napięcia i były zabezpieczone przed ingerencją przez zakład energetyczny.

W związku z ww. umową o dostawę energii z 7 grudnia 2004r. nie były sporządzane protokoły przekazania urządzeń w postaci linii 15kV czy stacji transformatorowej. Odbiorca energii nie otrzymał również dokumentacji technicznej tych obiektów, jak np. książek obiektów. Przedstawiciel ww. ośrodka żeglarskiego zawierając umowę nie obejmowała świadomością oświadczeń dotyczących przeniesienia praw do infrastruktury przesyłowej w tym napowietrznej linii 15kV.

W dniu 9 kwietnia 2001r. T. T. (1) zawarł z (...) S.A. w S. umowę sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych dla gospodarstwa domowego znajdującego się w budynku przy ul. (...) w T..

Budynek przy ul. (...) w T. był wyposażony w podstawową instalację elektryczną prowadzoną ze złącza kablowego znajdującego się na ścianie szczytowej obiektu do tablicy bezpiecznikowej znajdującej się wewnątrz mieszkania na ścianie w przedsionku. Wewnątrz obiektu instalacja została wykonana z przewodów miedzianych – kabli o zróżnicowanej średnicy. Instalacja ta zasilala gniazda elektryczne, do których podłączone były odbiorniki. Instalacja łączona była w puszkach na zaciski śrubowe a zabezpieczenie stanowiły bezpieczniki zapadkowe umieszczone w ww. tablicy. Instalacja elektryczna była nowa; zarówno wewnętrzna, jak i linia zasilająca. W przedpokoju domu zainstalowana została tablica rozdzielcza z zabezpieczeniami modułowymi typu S 191 o charakterze typu B 10 (oświetlenie) i B 16 A (pozostałe).

W dniu 1 września 2008r. w godzinach nocnych nastąpiła awaria linii napowietrznej 15 kV nr 142 przebiegającej od linii magistralnej do stacji transformatorowej nr (...) zasilającej (...) Ośrodek (...) w T.. Awaria została spowodowana przez opadnięcie zerwanej linii 15 kV na niżej położone linie napowietrzne 0,4 kV, z której zasilany jest między innymi budynek przy ul. (...) w T.. Linie 0,4 kV zasilane były ze stacji transformatorowej „(...)” nr (...) i w chwili zdarzenia znajdowały się pod napięciem.

Przyczyny zerwania odgałęzienia linii 15 kV pozostały nieznane; sama linia była w złym stanie technicznym.

W dniu 1 września 2008r. około godziny 02.34 Powiatowe Stanowisko Kierowania KP PSP w P. otrzymało zgłoszenie o pożarze w domu przy ul. (...) w T.. Pożar wybuchł orientacyjnie w tym samym czasie. Straż Pożarna przybyła na miejsce zdarzenia o godzinie 02.46; pożar został zlokalizowany o godzinie 03.07 i ugaszony do godziny 07.15.

W chwili przybycia pierwszego zastępu Straży Pożarnej pożarem objęte było wnętrze mieszkania i elementy konstrukcji dachowej więźby bezpośrednio nad częścią mieszkania, gdzie powstał pożar. Spaleniu uległo mienie w obszarach bezpośredniego oddziaływania płomieni.

Pożar powstał w pomieszczeniu przedsionka w miejscu, gdzie znajdowała się tablica bezpiecznikowa; wskazywał na to stopień wypalenia pomieszczenia przedsionka w postaci boazerii, belek muru, opalenia ścian i stolarki drzwiowej i okiennej. Pożar rozprzestrzeniając się spowodował przepalenie częściowe stropu, co spowodowało zapalenie

konstrukcji dachowej. W dalszej kolejności w wyniku działania temperatury i strumienia ciepła pożar rozprzestrzenił się na pozostałe pomieszczenia i przedmioty tam się znajdujące.

Przyczyną powstania pożaru w domu przy ul (...) w T. było zapalenie drewnianych elementów wykończenia wnętrza od łuku elektrycznego powstałego w złączu elektrycznym znajdującym się w przedśionku (tablicy bezpiecznikowej) w wyniku powstałego znacznie wyższego napięcia, do którego urządzenia domowe nie są przystosowane. W wyniku przepływu prądu znacznie większego niż 6000 A rozerwana została obudowa bezpieczników i wystąpił łuk, który nadpalili ich styki powodując uszkodzenie rozdzielni i zapalenie elementów boazerii. Bezpośrednią przyczyną pożaru było nie przepięcie, lecz przetężenie, które nastąpiło w wyniku wysokiego napięcia podanego z sieci i niezadziałania zabezpieczenia na zasilaniu.

Istniejące zabezpieczenie instalacji elektrycznej wykluczało aby przyczyną pożaru mogła być zbyt duża ilość podłączonych urządzeń w stosunku do wytrzymałości instalacji elektrycznej.

Naprawy uszkodzonej linii 15 kV dokonywał R. K. na polecenie prezesa (...) Sp. z o.o. w T. i na rachunek tej spółki.

Budynek przy ul (...) w T. był częściowo wyremontowany. W wyniku pożaru i akcji gaśniczej zniszczeniu uległy następujące elementy budynku: ściany nośne – cegła częściowo spękana, w przeważającej części jest w średnim stanie technicznym, ściany zewnętrzne z muru pruskiego zniszczone poprzez nadpalenie i zwęglenie elementów drewnianych – w słabym stanie technicznym, więźba dachowa – w części nadpalona i zwęglona (płaty, krokwie, łąty) w złym stanie technicznym, w części ze stropem niepalnym w stanie średnim, strop drewniany – uległ zniszczeniu przez spalanie częściowe podsufitki oraz nadpalenie i zwęglenie belek stropowych drewnianych – w złym stanie technicznym, pokrycie dachu – blachodachówka mocno odkształcona w części w złym stanie technicznym a w części w słabym stanie technicznym, stolarka okienna, podłogi, tynki, instalacja elektryczna – w części ze stropem drewnianym stolarka okienna, podłogi i instalacja elektryczna uległy spaleni, tynki mocno okopcone i spękane w słabym stanie technicznym, w części ze stropem niepalnym – elementy w średnim stanie technicznym.

Niezbędny zakres remontu obejmuje: rozbiórkę elementów zniszczonych i utylizację materiałów porozbiórkowych; wykonanie nowego pokrycia dachu; wykonanie nowej więźby dachowej (nad częścią dachu ze stropem drewnianym); wykonanie nowego stropu drewnianego; wykonanie wszystkich prac wykończeniowych i instalacyjnych w części budynku ze stropem drewnianym w tym: tynki wewnętrzne, podłogi i posadzki, stolarka okienna, stolarka drzwiowa, malowanie ścian i sufitów, instalacja elektryczna, instalacja c.o., instalacja wodno-kanalizacyjna, nowe ocieplenie budynku; wykonanie prac wykończeniowych w części budynku ze stropem niepalnym w tym: tynki wewnętrzne, malowanie ścian i sufitów, wymiana stolarki, wymiana podłóg; prace porządkowe a w tym: mycie stolarki okiennej i drzwiowej, mycie posadzek, uporządkowanie placu budowy.

Sumaryczna wartość kosztów odtworzenia zniszczonego pożarem budynku przy ul (...) w T. do stanu sprzed pożaru na dzień 14 listopada 2013r. wynosi 189 857,54 zł. Kwota ta obejmuje wartość robót budowlano-montarszych brutto w kwocie 181 011,68 zł, koszty dokumentacji – 4675,53 zł, koszty nadzoru – 3896,28 zł, wywóz i utylizację gruzu – 274,05 zł.

Uszkodzenie linii energetycznej spowodowało szkody w mieniu również innych osób, które znajdowało się na nieruchomościach położonych w pobliżu budynku przy ul (...) w T.. Uszkodzenia te nie wywołały pożaru budynku, choć w niektórych domach doszło do zapalenia się urządzeń elektrycznych. Odszkodowania związane z tymi szkodami wypłacała (...) S.A. jako ubezpieczyciel (...) Sp. z o.o.

(...) Sp. z o.o. po awarii badała instalacje elektryczne w domach osób dotkniętych awarią, w tym wymieniała elementy tych instalacji, jak na przykład liczniki. Wskazany zakład energetyczny nie kwestionował, że przyczyną szkód była awaria sieci energetycznej.

W piśmie z 11 maja 2009r. (...) S.A. zawiadomiła pełnomocnika poszkodowanych, że po dokonaniu analizy zebranej dokumentacji przyjmuje odpowiedzialność (...) Sp. z o.o. za powstałą szkodę. Jednocześnie ubezpieczyciel

poinformował, że nie znajduje podstaw do zamiany wysokości odszkodowania za spalony dom, które uzyskał poszkodowany T. T. (1) w wysokości 53 817,87 zł z ubezpieczenia majątkowego. W ocenie ubezpieczyciela wypłata wyższej kwoty odszkodowania spowodowałaby wypłatę odszkodowania ponad rzeczywistą wartość zniszczonego budynku. Roszczenie za utratę mienia ruchomego ubezpieczyciel zapowiedział rozpatrzyć po udokumentowaniu zgodnie z art. 6 k.c. jego posiadania i wysokości poniesionych strat.

Powód T. T. (1) w pozwie z 12 stycznia 2009r przeciwko (...) S.A. w W. wniósł o zapłatę na swą rzecz kwoty 46 182,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2008r. Podstawą żądania zapłaty była umowa ubezpieczenia budynku przy ul. (...) w T. od szkód spowodowanych między innymi ogniem i akcją ratowniczą.

Na podstawie ugody sądowej z 30 października 2009r. (...) S.A. w W. zobowiązała się zapłacić na rzecz powoda T. T. (1) w terminie do dnia 16 listopada 2009r. kwotę 36 182,13 zł tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone pożarem nieruchomości położonej przy ul. (...) w T. do którego doszło 1 września 2008r. Strony zgodnie oświadczyły, że niniejsza ugoda wyczerpuje wszelkie wzajemne roszczenia stron objęte postępowaniem, w którym została zawarta.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodów T. T. (1) i M. T. (1) okazało się zasadne tylko częściowo.

Powodowie dokonywali przekształceń przedmiotowych roszczenia. Początkowo dochodzili zapłaty kwoty 622710,78 zł. Ostatecznie powodowie dochodzą kwot wskazanych w piśmie z 21 grudnia 2012 r. i 21 marca 2014 r. Powód T. T. (1) dochodzi zapłaty kwoty 94 964,65 zł tytułem odszkodowania za spalony budynek w części nie pokrytej przez ubezpieczyciela, kwoty 66 727 zł tytułem odszkodowania za ruchomości należące do M. T. (2) (wierzytelność przekazana cesją na rzecz T. T. (1)), kwoty 22 353 zł jako odszkodowanie za ruchomości należące do B. T. (wierzytelność przekazana cesją na rzecz T. T. (1)), kwoty 10 000 zł jako zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Powodowie dochodzą zapłaty kwoty 282 077 zł jako odszkodowania za ruchomości utracone w wyniku pożaru. M. T. (1) dochodzi zapłaty kwoty 10 000 zł jako zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

W odniesieniu do własności linii energetycznej o napięciu 15 kV Sąd ten miał na uwadze, że została ona poprowadzona pod koniec lat siedemdziesiątych. Zgodnie z art. 49 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 2 sierpnia 2008 r., urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. Linie 15 kV niewątpliwie została podłączona do przedsiębiorstwa energetycznego. Na skutek podłączenia stała się jego częścią składową, z uwagi na ścisły związek funkcjonalny z przedsiębiorstwem energetycznym. Związek ten polega na tym że na skutek odłączenia podstawowa funkcja przesyłowa takiej linii uległaby zniweczeniu. Tym samym zostały spełnione warunki do uznania tej linii za część składową przedsiębiorstwa energetycznego w rozumieniu art. 47 § 2 k.c.

W odniesieniu do żądania naprawienia szkody Sąd Okręgowy uznał, że podstawą prawną roszczenia jest art. 435 k.c. i nie budziło jego wątpliwości, że pożar domu powodów powstały w następstwie opadnięcia przewodu 15 kV pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działalnością pozwanego (...) sp. z o.o. w P.. Pozwany nie wykazał, żeby szkoda powstała wskutek siły wyższej lub wyłącznie z winy powodów lub osoby trzeciej, za którą ponoszą odpowiedzialność.

Niezależnie od powyższego Sąd ten uznał odpowiedzialność pozwanego także przy założeniu, że byłaby oparta na przepisie art. 415 k.c., to jest na zasadzie winy. Opadnięcie przewodu linii 15 kV było w sposób oczywisty wynikiem zaniedbań w jego utrzymaniu w należyтым stanie przez właściciela. Z kolei związek przyczynowy pomiędzy opadnięciem linii, a pożarem wynika z chronologii wydarzeń oraz został potwierdzony przez biegłych sądowych. Ustalenia biegłych sąd uznał za spójne i zgodnie z zadaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Ciężar dowodu w zakresie wysokości szkody spoczywa na powodach (art. 6 k.c. W odniesieniu do szkody związanej ze spalonym domem mieszkalnym Sąd ten uznał, że szkoda odpowiada kosztom jego odbudowy. W tym zakresie oparł się na ustaleniach dokonanych przez biegłego B. S. w oparciu o postanowienie dowodowe z 28 grudnia 2010 r. Biegły uwzględnił stopień zniszczenia budynku oraz związany z tym niezbędny zakres robót polegający m.in. rozbiórce elementów zniszczonych, wykonaniu nowego pokrycia dachu, nowego stropu drewnianego, wykonaniu wszystkich prac wykończeniowych i instalacyjnych, m.in. podłóg i posadzek, stolarki okiennej i drzwiowej, instalacji elektrycznej,

c.o. i wod.-kan., a następnie uporządkowanie placu budowy. Wysokość tych kosztów na dzień sporządzenia opinii biegły oszacował na 189 857,54 zł. Opinia pisemna biegłego ma charakter kompleksowy i wyczerpujący. Dodatkowo została potwierdzona opinią ustną na rozprawie 29 stycznia 2014 r. gdzie biegły odniósł się do podnoszonych zarzutów.

W oparciu o analizę całego zebranego w sprawie materiału procesowego Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do skutecznego podważenia ustaleń biegłego B. S., a jego oszacowanie kosztów przywrócenia budynku do stanu poprzedniego było prawidłowe.

Sąd I instancji uwzględnił, że powodowie otrzymali już odszkodowanie w wysokości 53817,87 zł oraz 36182, 13 zł.

W tej sytuacji uznał, że żądanie zapłaty z tego tytułu kwoty 94 964,65 zł. podlega uwzględnieniu w całości. Sąd ten zasądził jednak odsetki ustawowe dopiero od 15 listopada 2013r., ponieważ opinia uwzględnia ceny z daty jej sporządzenia (tj. 15 listopada 2013 r.), a zatem późniejsze od obowiązujących w listopadzie 2008 r.

Sąd ten nie uwzględnił żądania zapłaty odszkodowania za zniszczone w trakcie pożaru rzeczy ruchome oraz środki pieniężne, ponieważ powodowie nie wykazali wysokości poniesionej szkody (art. 6 k.c.).

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do uwzględnienia roszczeń o zapłatę z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Nadto stwierdził, że uwzględnił wnioski dowodowe w zakresie pozwalającym na dostateczne wyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w pozostałym zakresie wnioski zostały pominięte, na podstawie art. 217 § 3 k.p.c.

. Pozwany (...) wniósł zastrzeżenie co do nieuwzględnienia wniosku o przeprowadzenie dowodu z oględzin linii energetycznej, eksperymentu procesowego oraz energetyki i pożarnictwa. Prowadzenie powyższych dowodów wg tego sądu było zbędne, ponieważ okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały wyjaśnione przy pomocy przeprowadzonych dowodów, w szczególności dowodu z opinii biegłych.

Sąd ten uwzględnił zeznania złożone przez świadków w zakresie wskazującym na to co było przyczyną pożaru oraz jego skutków, w zakresie zgodnym z okolicznościami wymagającymi wiadomości specjalnych, które zostały ustalone przez biegłych. Zeznania świadków okazały się jednak nieprzydane dla ustalenia zakresu szkody w zakresie rzeczy ruchomych, ponieważ były zbyt ogólnikowe i mało precyzyjne. Oceniając zeznania powodów, Sąd dał im wiarę tylko w zakresie, który jest zgodny z pozostałym materiałem dowodowym stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że zasadne jest tylko żądanie zapłaty kwoty 94964,65 zł z odsetkami 15 listopada 2014 r. tytułem odszkodowania za spalenia domu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd ten wydał na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana (...) Sp. z o.o. w P. zaskarżając go w części dotyczącej pkt I tj. zasądzenia od pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz powoda T. T. (1) kwoty 94.964,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2013 r. oraz w części dotyczącej pkt VI tj. pobrania od pozwanego (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty 4.748,30 zł tytułem częściowego pokrycia nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwana postawiła następujące zarzuty:

1) naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj.

a) art. 233 kpc § 1 kpc poprzez:

- przekroczenie dyrektywy zasady swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie dowolnej i nieprawidłowej oceny dowodu w postaci treści opinii biegłego sądowego B. S. w zakresie dotyczącym wyliczenia wysokości kosztów przywrócenia budynku powodów do stanu sprzed pożaru, pomimo tego, że przyjęte przez tego biegłego założenia i wyprowadzone na tej podstawie wnioski są nietrafne i nieprecyzyjne, co czyni wydaną opinię nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy, prowadząc w konsekwencji do nieuprawnionego przyjęcia przez ten Sąd twierdzeń biegłego jako własnych,

- przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na nieprawidłowym wyprowadzeniu przez Sąd I instancji wniosku, jakoby na majątku strony pozwanej znajdowało się odgałęzienie linii napowietrznej 15 kV nr 142 do stacji (...) nr (...), które w wyniku zerwania przewodów spadło na należącą do pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. linię 0,4 kV i spowodowało przepięcie, podczas gdy ocena stanu faktycznego w tym przedmiocie sprowadza się do stwierdzenia, iż przyczyną pożaru była awaria linii należącej do osoby trzeciej, a zatem pozwana w żaden sposób nie może ponosić odpowiedzialności za powstałą u powodów szkodę,

b) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez brak dostatecznego uzasadnienia w zakresie przyjęcia przez Sąd I instancji kwoty tytułem odszkodowania za spalony budynek, a także nie uzasadnienie przyczyn nie uwzględnienia zarzutów strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. do opinii biegłego B. S.,

c) art. 217, art. 227, art. 232 zd.1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez niezasadne nieuwzględnienie wniosku pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. o przeprowadzenie dowodu z oględzin linii energetycznej, eksperymentu procesowego, a także o powołanie innego biegłego z zakresu energetyki i pożarnictwa, podczas gdy okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie zostały wyjaśnione na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości skierowanego przeciwko (...) Sp. z o.o. w P., o orzeczenie o kosztach procesu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że w zaskarżonym wyroku Sąd I instancji przyjął całkowicie bezkrytycznie jako własne wszystkie ustalenia poczynione przez powołanego do niniejszej sprawy jednego z biegłych sądowych tj. B. S.. Tymczasem w opinii strony pozwanej przedmiotowa opinia w żadnej mierze nie mogła stanowić miarodajnego dowodu, na co pozwana wskazywała w kierowanych do Sądu pismach procesowych. Jednakże Sąd opierając swoje rozstrzygnięcie w zaskarżonym zakresie wyłącznie na opinii biegłego całkowicie pominął zarzuty zgłoszone przez pozwaną do przedmiotowej opinii. W ocenie pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. opinia biegłego w znacznej mierze oparta była na dowolności i jako taka nie mogła stanowić rzetelnego dowodu w przedmiotowym postępowaniu. Przyjęte przez biegłego kryteria były dowolne i niezrozumiałe, natomiast zastosowanie przez biegłego cen (m.in. materiałów budowlanych) obowiązujących na dzień sporządzenia opinii było pozbawione racji i jako takie nie zasługiwało w żaden sposób na uwzględnienie.

W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne, a nie swobodne przyjęcie przez Sąd Okręgowy za biegłym wysokości odszkodowania za spalony budynek jawi się jako w pełni uzasadniony. Sąd nie dokonał bowiem całościowej i wnikliwej analizy materiału dowodowego, ograniczając się jedynie do oparcia rozstrzygnięcia na opinii biegłego, która jako niespójna i niedostatecznie wyjaśniona stanowi wątpliwy dowód w przedmiotowym postępowaniu. Sąd nie uzasadnił w sposób wystarczający swojego rozstrzygnięcia w tym zakresie, nie odniósł się również do zarzutów pozwanej zgłoszonych do przedmiotowej opinii biegłego, a w konsekwencji do wysokości przedmiotowego odszkodowania. Jednocześnie opinii tej w żaden sposób nie można uznać za określającą rzeczywiste koszty, jakie musiała ponieść strona powodowa, przywracając budynek do stanu sprzed pożaru. Biegły bowiem nie przedstawił w sposób szczegółowy jaki był faktyczny zakres uszkodzeń po pożarze, a tym samym na podstawie opinii biegłego B. S. nie sposób porównać zakresu prac jakie były rzeczywiście niezbędne, od tych, które niewątpliwie wpłynęły na modernizację budynku i jego znaczne ulepszenie. Co przy tym istotne, biegły ustalając zakres niezbędnych czynności związanych z remontem przedmiotowego budynku oparł się jedynie na oświadczeniach strony powodowej, nie zaś na bezstronnych dowodach, które jako takie mogłyby stanowić podstawę do rzetelnej opinii biegłego.



Tymczasem takie twierdzenia strony powodowej mogłyby być wykorzystane jako podstawa do sporządzenia opinii, jedynie wówczas, gdyby żadna ze stron nie zgłaszała co do nich zastrzeżeń, co jednak na gruncie niniejszej sprawy nie miało miejsca.

Pomimo powyższych nieprawidłowości ujawnionych w opinii biegłego B. S., co znamienne - oczywistych dla Sądu w świetle stanowiska pozwanej zaprezentowanego w pismach procesowych - Sąd I instancji przyjął w całości opinię biegłego jako własne stanowisko w zakresie wyliczenia odszkodowania za spalony budynek powodów. W tym zakresie zatem zarówno ocena opinii biegłego przez Sąd Okręgowy, jak i poczynione w jej oparciu ustalenia tego Sądu, znaczące dla podjętego rozstrzygnięcia - naruszają dyspozycję art. 233 § 1 kpc i prowadzą do błędnych ustaleń faktycznych, co uzasadnia wnioski niniejszej apelacji.

Odnosząc się do naruszenia przepisów art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc skarżąca podkreślił, iż w toku postępowania kwestionowała możliwość dokonania wyliczenia odszkodowania za spalony budynek w taki sposób, w jaki uczynił to biegły, jednakże przy wydawaniu wyroku Sąd I instancji przedmiotowych zastrzeżeń nie uwzględnił, ograniczając się przy tym do lakonicznego stwierdzenia, iż biegły w sposób rzetelny i wiarygodny przedstawił swoje racje.

Analizując dalej przedmiotowe orzeczenie w przedmiocie naruszenia art. 233 § 1 kpc skarżąca wskazała, że Sąd Okręgowy ustalając kwotę przedmiotowego odszkodowania uznał, iż przyczyną pożaru było zerwanie linii energetycznej 15 kV, która niewątpliwie została podłączona do przedsiębiorstwa energetycznego, w skutek czego stała się jego częścią składową, z uwagi na ścisły związek funkcjonalny z przedsiębiorstwem energetycznym. Tymczasem w opinii strony pozwanej przedmiotowe twierdzenia są zbyt daleko idące i jako takie nie znajdują żadnego uzasadnienia w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym, na co pozwana wielokrotnie wskazywała w kierowanych do Sądu pismach procesowych. W ocenie pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. ustalenia ( poczynione przez Sąd I instancji oparte były na dowolności i jako takie nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia niniejszego postępowania. Przyjęte przez Sąd kryteria były bowiem całkowicie niezrozumiałe. Sąd pominął bowiem całkowicie dowody przedstawione przez stronę pozwaną, z których jednoznacznie wynikało, iż odgałęzienie linii napowietrznej 15 kV nr 142 do stacji „(...)” (...), które w wyniku zerwania przewodów spadło na należącą do pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. linię 0,4 kV i spowodowało przepięcie, była linia należąca do osoby trzeciej, tj. (...) Sp. z o.o. w T., a zatem pozwana w żaden sposób nie może ponosić odpowiedzialności za powstałą u powodów szkodę. W niniejszym stanie faktycznym do sieci należącej do przedsiębiorstwa pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. została podłączona sieć należąca od innego przedsiębiorcy. W takim stanie rzeczy - zgodnie z aktualnym orzecznictwem oraz stanowiskiem doktryny, dokonane podłączenie pozostaje bez wpływu na własność przyłączonych instalacji, z uwagi na to, że obydwie instalacje są składnikami odrębnych przedsiębiorstw. W takiej sytuacji istotne jest ustalenie jedynie przebiegu granicy między obiema sieciami. Na gruncie niniejszej sprawy granica taka została ustalona pomiędzy pozwaną (...) Sp. z o.o. w P. a (...) Sp. z o.o. w T. „na mostkach odłącznika liniowego 15 kV słup nr 1, na początku zasilania odbiorcy”. Powyższe ustalenia co do granicy własności instalacji obu pozwanych zostały potwierdzone w umowie nr (...) sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych z dnia 7 grudnia 2004 r.

Dalej w tym aspekcie apelująca zwróciła również uwagę, iż Sąd naruszył także art. 217, art. 227, art. 232 zd.1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez niezasadne nieuwzględnienie wniosku pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. o przeprowadzenie dowodu z oględzin linii energetycznej, eksperymentu procesowego, a także o powołanie innego biegłego z zakresu energetyki i pożarnictwa. Wskazane w piśmie pozwanej z dnia 21 grudnia 2013 r. ww. dowody, pominięte przez Sąd I instancji, są istotne dla ustalenia przebiegu granicy własności urządzenia elektroenergetycznego, tj. linii napowietrznej 15 kV, a także ustalenia stanu technicznego odgałęzienia linii napowietrznej 15 kV w chwili zdarzenia. Okoliczności te miały - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - istotne znaczenie, albowiem związane były z koniecznością ustosunkowania się do całokształtu opinii biegłych sądowych W. K. i M. B. zaprezentowanych w niniejszym postępowaniu, wobec niemożności zweryfikowania ustnej opinii biegłych sądowych bezpośrednio na rozprawie, a nadto wobec przeprowadzonego na rozprawie eksperymentu procesowego i poruszania przez biegłych sądowych szeregu kwestii, które dotychczas nie pojawiły się w opiniach sporządzonych w formie pisemnej. Co przy tym istotne opinie te zostały przeprowadzone na okoliczność ustalenia, jaka była przyczyna pożaru budynku powodów przy ul.

(...) w T. w dniu 1 września 2008 r., a zatem istotne było wyjaśnienie wszelkich wątpliwości pozwanej związanych z przedmiotowymi opiniami, skoro miały one niewątpliwy wpływ na ustalenie odpowiedzialności pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. za przedmiotowe zdarzenie. Zwłaszcza wobec twierdzeń Sądu I instancji, iż ewentualna odpowiedzialność pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. była w sposób oczywisty wynikiem zaniedbań w jej utrzymaniu w należyтым stanie przez właściciela, tj. w ocenie Sądu przez pozwaną (...) Sp. z o.o. w P..

W odpowiedzi na apelację zarówno pozwany (...) Ośrodek (...) Sp. z o.o. jak i powodowie wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 r. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego B. S. w celu ustalenia kosztów przywrócenia budynku powodów przy ul. (...) w T. do stanu sprzed pożaru według cen na koniec 2008 i 2009 roku.

Biegły ustalił, że koszt ten według cen na koniec 2008 roku wyniósł 197.897.,53 zł, a na koniec 2009 roku stanowił 192.256,33 zł.

D: opinia uzupełniająca biegłego B. S. z 30 marca 2015 roku,

wysłuchanie biegłego B. S. na rozprawie dniu 24 września 2015 roku.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zaskarżonym zakresie, a wskazane w apelacji zarzuty naruszenia prawa okazały się bezzasadne.

Przed przejściem do rozważań natury merytorycznej Sąd Apelacyjny wskazuje, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od dokonania wszechstronnej oceny materiału dowodowego w sposób określony przepisami, a następnie ocena prawna znajdująca oparcie w przepisach prawa materialnego, adekwatna do poczynionych ustaleń faktycznych. Z kolei istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. Mimo tego, że postępowanie drugoinstancyjne jest postępowaniem merytorycznym, to jednak ma ono charakter kontrolny. Sąd Odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny. Sąd drugiej instancji władny jest dokonać odmiennych ustaleń, niż to uczynił sąd pierwszej instancji, nawet korzystając z tych samych dowodów (vide wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 859/00).

Dokonując zatem, wyżej opisanej, własnej oceny niniejszego postępowania Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy dokonał oceny stanu faktycznego i w zasadzie właściwie ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, choć Sąd Apelacyjny uznał za konieczne przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Sąd Apelacyjny podziela także rozważania prawne jakie poczynił Sąd Okręgowy, czyniąc powyższe integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, Lex nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40).

Apelujący zarzucił naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia tj. art. 233 kpc § 1 kpc poprzez przekroczenie dyrektywy zasady swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez brak dostatecznego uzasadnienia orzeczenia oraz art. 217, art. 227, art. 232 zd.l k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez niezasadne nieuwzględnienie wniosku o przeprowadzenie dowodu z oględzin linii energetycznej, eksperymentu procesowego, a także o powołanie innego biegłego z zakresu energetyki i pożarnictwa.

Przed ustosunkowaniem się do dwóch pierwszych zarzutów apelacji, odnosząc się do kwestionowanej na łamach całej apelacji formy uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, wskazać należy, że apelujący krytykując - w wielu

miejscach - sposób argumentowania podanych przez Sąd Okręgowy motywów jego orzeczenia, zdaje się nadawać temu pismu znaczenie decydujące i niejako przesądzające o niesłuszności - jego zdaniem - rozstrzygnięć zawartych w sentencji orzeczenia. Stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny dokonuje kontroli instancyjnej wyroku nie tylko na podstawie samego jego uzasadnienia, ale również - a właściwie przede wszystkim - w oparciu o analizę materiału dowodowego i analizę dowodów tam zebranych. Uzasadnienie wyroku służy natomiast skontrolowaniu prawidłowości rozumowania Sądu I instancji i nawet jeśli znajdują się tam określone błędy czy luki (co faktycznie miało miejsce w niniejszej sprawie) to nie oznacza jeszcze, że sam wyrok jest wadliwy i musi ulec uchyleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego treść uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wskazuje, iż wyżej przedstawione minimalne wymogi pozwalające uznać zapadłe orzeczenie za odpowiadające prawu w kontekście podstawy faktycznej roszczenia wskazanej w pozwie, w przedmiotowej sprawie zostały spełnione, choć niestety sporządzone uzasadnienie faktycznie nie czyni zadość wszystkim wymogom art. 328 § 2 k.p.c., gdyż miejscami jest lakoniczne, skrótowe, ograniczające się do użycia pewnych standardowych określeń, co jest szczególnie widoczne w odniesieniu do oceny przez sąd opinii biegłego, braku właściwego, merytorycznego odniesienia się do zarzutów pozwanego w tym zakresie.

Jednakże należy mieć na uwadze, że w orzecznictwie podkreśla się, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie ma z reguły bezpośredniego wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00 OSNP 2003, Nr 15, poz. 352). Ponadto zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. wymaga merytorycznego (a nie jedynie polemicznego) wykazania wpływu konkretnego uchybienia na wynik sprawy, co w niniejszej sprawie apelujący nie zdołał uczynić.

Samemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie dowolnej i nieprawidłowej oceny dowodu w postaci treści opinii biegłego sądowego B. S. w zakresie dotyczącym wyliczenia wysokości kosztów przywrócenia budynku powodów do stanu sprzed pożaru, pomimo tego, że przyjęte przez tego biegłego założenia i wyprowadzone na tej podstawie wnioski są nietrafne i nieprecyzyjne, co czyni wydaną opinię nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nadto zarzucił nieprawidłowe wyprowadzenie przez Sąd I instancji wniosku, jakoby na majątku strony pozwanej znajdowało się odgałęzienie linii napowietrznej 15 kV nr (...) do stacji (...) nr (...), które w wyniku zerwania przewodów spadło na należącą do pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. linię 0,4 kV i spowodowało przepięcie, podczas gdy ocena stanu faktycznego w tym przedmiocie sprowadza się do stwierdzenia, iż przyczyną pożaru była awaria linii należącej do osoby trzeciej, a zatem pozwana w żaden sposób nie może ponosić odpowiedzialności za powstałą u powodów szkodę,

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego wypracowanym na tle wykładni tego przepisu art. 233 § 1 k.p.c., skuteczne powołanie tego zarzutu wymaga wykazania przez stronę, w odniesieniu do konkretnych dowodów, na czym polega nieprawidłowość postępowania Sądu w zakresie ustaleń, w tym jakie kryteria oceny dowodów na których są one oparte zostały przez Sąd naruszone. W przeciwnym przypadku polemika strony odwołującej się do niego, zarówno z samą oceną jak i ustaleniami faktycznymi dla których była podstawą, staje się jedynie polemiką dowolną, dyskwalifikującą sam zarzut. (por. bliżej w tej kwestii wyrażające takie samo zapatrywanie, powołane jedynie dla przykładu, judykaty Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 r., sygn. I V CKN 970/00, oraz z dnia 6 lipca 2005 r., sygn. III CK 3/05).

To co apelujący powołuje dla uzasadnienia stawianego zarzutu nie stanowi rzeczowej polemiki z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów oraz opartymi na niej ustaleniami, spełniającej wskazane wyżej kryteria, pozostając jedynie przedstawieniem przez niego własnej wersji zdarzeń, jego zdaniem odpowiadającej rzeczywistości, co jak już wskazano wyżej, nie jest wystarczające do podzielenia, w ten sposób motywowanego zarzutu.

Skarżący wiele miejsca w swojej apelacji poświęcił opinii biegłego sądowego B. S. w zakresie dotyczącym wyliczenia wysokości kosztów przywrócenia budynku powodów do stanu sprzed pożaru podnosząc, że przyjęte przez biegłego

kryteria były dowolne i niezrozumiałe, natomiast zastosowanie przez biegłego cen (m.in. materiałów budowlanych) obowiązujących na dzień sporządzenia opinii było pozbawione racji i jako takie nie zasługiwało w żaden sposób na uwzględnienie.

Podkreślił też, że biegły ten nie przedstawił w sposób szczegółowy jaki był faktyczny zakres uszkodzeń po pożarze, a tym samym na podstawie jego opinii nie sposób porównać zakresu prac jakie były rzeczywiście niezbędne, od tych, które niewątpliwie wpłynęły na modernizację budynku i jego znaczne ulepszenie, tym bardziej, że biegły ustalając zakres niezbędnych czynności związanych z remontem przedmiotowego budynku oparł się jedynie na oświadczeniach strony powodowej, nie zaś na bezstronnych dowodach, które jako takie mogłyby stanowić podstawę do rzetelnej opinii biegłego.

Tymczasem wg tego pozwanego takie twierdzenia strony powodowej mogłyby być wykorzystane jako podstawa do sporządzenia opinii, jedynie wówczas, gdyby żadna ze stron nie zgłaszała co do nich zastrzeżeń, co jednak na gruncie niniejszej sprawy nie miało miejsca.

Jednakże z powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny w żadnej części się nie zgadza uznając ją za wysoko polemiczną, a nie merytoryczną, praktycznie będącą jedynie powołaniem się na stanowisko tego pozwanego z toku postępowania przed sądem I instancji.

Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu dość szczegółowo opisał stan budynku przy ul. (...) w T. podając, że był on częściowo wyremontowany -w wyniku pożaru i akcji gaśniczej zniszczeniu uległy następujące elementy budynku: ściany nośne – cegła częściowo spękana, w przeważającej części jest w średnim stanie technicznym, ściany zewnętrzne z muru pruskiego zniszczone poprzez nadpalenie i zwęglenie elementów drewnianych – w słabym stanie technicznym, więźba dachowa – w części nadpalona i zwęglona (płaty, krokwie, łąty) w złym stanie technicznym, w części ze stropem niepalnym w stanie średnim, strop drewniany – uległ zniszczeniu przez spalenie częściowe podsufitki oraz nadpalenie i zwęglenie belek stropowych drewnianych – w złym stanie technicznym, pokrycie dachu – blachodachówka mocno odkształcona w części w złym stanie technicznym a w części w słabym stanie technicznym, stolarka okienna, podłogi, tynki, instalacja elektryczna – w części ze stropem drewnianym stolarka okienna, podłogi i instalacja elektryczna uległy spaleni, tynki mocno okopcone i spękane w słabym stanie technicznym, w części ze stropem niepalnym – elementy w średnim stanie technicznym.

Wg Sądu Okręgowego niezbędny zakres remontu obejmował: rozbiórkę elementów zniszczonych i utylizację materiałów porozbiórkowych; wykonanie nowego pokrycia dachu; wykonanie nowej więźby dachowej (nad częścią dachu ze stropem drewnianym); wykonanie nowego stropu drewnianego; wykonanie wszystkich prac wykończeniowych i instalacyjnych w części budynku ze stropem drewnianym w tym: tynki wewnętrzne, podłogi i posadzki, stolarka okienna, stolarka drzwiowa, malowanie ścian i sufitów, instalacja elektryczna, instalacja c.o., instalacja wodno-kanalizacyjna, nowe ocieplenie budynku; wykonanie prac wykończeniowych w części budynku ze stropem niepalnym w tym: tynki wewnętrzne, malowanie ścian i sufitów, wymiana stolarki, wymiana podłóg; prace porządkowe a w tym: mycie stolarki okiennej i drzwiowej, mycie posadzek, uporządkowanie placu budowy.

W odniesieniu do szkody związanej ze spalonym domem mieszkalnym Sąd Okręgowy uznał, że szkoda odpowiada kosztom jego odbudowy i sam wskazał, że w tym zakresie oparł się na ustaleniach dokonanych przez biegłego B. S. który uwzględnił stopień zniszczenia budynku oraz związany z tym niezbędny zakres robót polegający m.in. rozbiórce elementów zniszczonych, wykonaniu nowego pokrycia dachu, nowego stropu drewnianego, wykonaniu wszystkich prac wykończeniowych i instalacyjnych, m.in. podłóg i posadzek, stolarki okiennej i drzwiowej, instalacji elektrycznej, c.o. i wod.-kan., a następnie uporządkowanie placu budowy.

Jednocześnie sąd ten uznał, że opinia pisemna biegłego ma charakter kompleksowy i wyczerpujący i dodatkowo została potwierdzona opinią ustną na rozprawie 29 stycznia 2014 r., gdzie biegły odniósł się do podnoszonych zarzutów, a brak było podstaw do skutecznego podważenia jego ustaleń.

Zgodnie z treścią art. 278. § 1 kpc w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii.

Przyjmuje się w świetle stanowiska judykatury, że zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy.

W świetle powyższego, wbrew twierdzeniom pozwanego nie można czynić sądowi I instancji zarzutu, że ferując wyrok opierał się na opinii biegłego.

Nie można się również zgodzić z twierdzeniem pozwanego, że biegły nie przedstawił w sposób szczegółowy jaki był faktyczny zakres uszkodzeń po pożarze, a tym samym na podstawie opinii biegłego B. S. nie sposób porównać zakresu prac jakie były rzeczywiście niezbędne, od tych, które niewątpliwie wpłynęły na modernizację budynku i jego znaczne ulepszenie.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że skarżący w apelacji nawet nie pokwapił się o wskazanie, które to konkretnie (wg jego oceny) prace były tymi modernizującymi, a więc i ulepszającymi budynek oraz na czym opierał swoje stwierdzenie, że niewątpliwie takie prace zostały przez powoda wykonane.

Również nie może umknąć uwadze, to że sam pozwany w uzasadnieniu apelacji ograniczył się jedynie do lakonicznego podania, że opinia w żadnej mierze nie mogła stanowić miarodajnego dowodu, na co wskazywał w kierowanych do Sądu Okręgowego pismach procesowych – nie wskazał tych pism ani nie odniósł się do konkretnych zarzutów pod adresem biegłego sądowego.

Pozwany w piśmie z 11 grudnia 2013 roku zarzucił biegłemu, że jego opinia nie określa rzeczywistych kosztów szkody, a opiera się jedynie na szacunkowych obliczeniach, że nie wykazał on jaki był faktyczny zakres uszkodzeń budynku po pożarze, wskazał jakie prace były wg jego oceny niezasadne. Ponadto zarzucił, że biegły ustalając zakres remontu wykonanego przez powodów oparł się jedynie na ich oświadczeniu, nie zaś na konkretnych faktach, tym bardziej, że biegły sam wskazał, że aktualny stan budynku jest w części zmieniony w stosunku do stanu pierwotnego. Pozwany wskazał też, że biegły niewłaściwie ustalił koszt wg cen na dzień sporządzenia opinii, a nie na okres wykonania remontu tj. 2008 rok, dodał też, że upływ ponad 5 lat od zdarzenia i związany z tym znaczny wzrost cen materiałów spowodował, że koszty przedstawione przez biegłego są znacznie zawyżone.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego z samej już analizy opinii biegłego B. S. z dnia 14 listopada 2013 roku w sposób jasny i oczywisty wynika jakie elementy budynku, w jakim zakresie uległy zniszczeniu w wyniku pożaru i akcji gaśniczej oraz jaki był niezbędny zakres remontu w celu przywrócenia stanu poprzedniego przedmiotowego budynku (k-966).

Natomiast Biegły B. S. słuchany na rozprawie w dniu 29 stycznia 2014 roku na okoliczność powyższych zarzutów sposób jasny i pełny wypowiedział się co do braku ich zasadności, w szczególności w sposób przekonujący wyjaśnił dlaczego określił koszty szacunkowo, a nie mógł ustalić ich rzeczywistej wysokości.

Podał też, że stan budynku ustalał nie tylko w oparciu o oświadczenia powodów, lecz przede wszystkim na podstawie dokumentów – dokumenty te faktycznie zostały powołane przez niego w opinii pisemnej.

Pełnomocnik pozwanego wykorzystał możliwość zadawania pytań biegłemu -, który stwierdził, że w swojej opinii nie brał pod uwagę wartości modernizacji budynku, lecz ocenił jedynie koszt przywrócenia do stanu poprzedniego, opierając się na źródłowych dokumentach obrazujących stan budynku przed remontem oraz wysokość kosztów odtworzeniowych (k 1089-1090).

Nadto pozwany z jednej strony zarzucając, że biegły ustalając zakres niezbędnych czynności związanych z remontem przedmiotowego budynku oparł się jedynie na oświadczeniach strony powodowej, z drugiej strony nie pokusił się

nawet o wyjaśnienie jakie to w jego ocenie powinny być bezstronne dowody, które jako takie mogłyby stanowić podstawę do rzetelnej opinii biegłego.

Natomiast Sąd Apelacyjny mając na uwadze bezsporne ustalenia, że powód dokonał remontu budynku w latach 2008-2009, a opinia biegłego została dokonana znacznie później, to podzielił zarzut skarżącego, że zastosowanie przez biegłego cen m.in. materiałów budowlanych obowiązujących na dzień sporządzenia opinii nie było zasadne.

Dlatego też sąd odwoławczy uznał za konieczne dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego B. S. w celu ustalenia kosztów przywrócenia budynku powodów przy ul. (...) w T. do stanu sprzed pożaru według cen na koniec 2008 i 2009 roku, czyli okresu w którym remont był zrealizowany.

Biegły ustalił, że koszt ten według cen na koniec 2008 roku wyniósł 197.897.,53 zł, a na koniec 2009 roku stanowił 192.256,33 zł., tak więc w żaden sposób nie potwierdziły się zarzuty pozwanego o zawyżeniu tych kosztów ( a było wręcz odwrotnie) skoro wg cen na 2013 rok sumaryczna wartość kosztów odtworzenia zniszczonego pożarem budynku przy ul. (...) w T. do stanu sprzed pożaru wynosiła 189 857,54 zł.

Pozwany w piśmie z 27 kwietnia 2015 roku wniósł swoje zastrzeżenia do powyższej opinii uzupełniającej powtarzając swoje wcześniejsze zarzuty, że biegły niezasadnie zaliczył do kosztów te związane z modernizacją i przebudową budynku oraz że nie został zweryfikowany rzeczywisty zakres prac odtworzeniowych.

Jednocześnie kolejny raz pozwany ograniczył się do lakonicznych zarzutów, nie wskazał, które konkretnie prace uznane przez biegłego jako zasadne takimi nie były, gdyż stanowiły modernizacje obiektu i z czego konkretnie wywodzi swoje zastrzeżenia co do rzeczywistego zakresu prac odtworzeniowych.

Na rozprawie w dniu 24 września 2015 roku wysłuchano w trybie art. 286 kpc biegłego B. S. na okoliczność wydanej opinii uzupełniającej z dnia 30.06.2015 roku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego biegły w sposób jasny, logiczny i przekonujący wykazał niezasadność powyższych zarzutów.

Na marginesie można jedynie wskazać, że na tę rozprawę nie stawił się pozwany i nie wykorzystał w ten sposób okazji do zadawania biegłemu ewentualnych pytań związanych z jego stanowiskiem, jak i przytoczoną przez biegłego argumentacją.

Odnosząc się natomiast do zarzutu apelującego, że sąd I instancji nieprawidłowo wyprowadził wniosek jakoby na majątku strony pozwanej znajdowało się odgałęzienie linii napowietrznej 15 kV nr (...) do stacji (...) nr (...), które w wyniku zerwania przewodów spadło na należącą do pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. linię 0,4 kV i spowodowało przepięcie, podczas gdy ocena stanu faktycznego w tym przedmiocie sprowadza się do stwierdzenia, iż przyczyną pożaru była awaria linii należącej do osoby trzeciej, a zatem pozwana w żaden sposób nie może ponosić odpowiedzialności za powstałą u powodów szkodę, to należało go uznać za niezasadny.

Faktycznie w powyższym zakresie uzasadnienie sądu I instancji jest dość lakoniczne i nie wyczerpujące, co jednak nie może czynić powyższej argumentacji pozwanego za przekonującą.

Jednakże należy zauważyć, że pozwany sam konstruując zarzut pod adresem sądu I instancji sporządzenia lakonicznego, nie pogłębionego uzasadnienia sam tak postępuje w odniesieniu do argumentacji i używanych sformułowań w swojej apelacji ( na co zresztą powyżej już wskazywano).

Powyższe doskonale ilustruje stwierdzenia apelującego, że Sąd Okręgowy pominął całkowicie dowody przedstawione przez stronę pozwaną, z których jednoznacznie wynikało, iż odgałęzienie linii napowietrznej 15 kV nr (...) do stacji (...), które w wyniku zerwania przewodów spadło na należącą do pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. linię 0,4 kV i spowodowało przepięcie, była linią należąca do osoby trzeciej, tj. (...) Sp. z o.o. w T.,

W żaden sposób skarżący nie wskazał jakie to dowody w sprawie jednoznacznie wskazywały, że to nie on był właścicielem przedmiotowego odgałęzienia linii napowietrznej 15 kV, a Sąd Apelacyjny takich dowodów w niniejszej sprawie nie dostrzegł.

W szczególności nie może nim być umowa sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych z dnia 07 grudnia 2004 r. nr (...), która wg oceny pozwanego ustalała granicę linii pomiędzy (...) Sp. z o.o. w P. a (...) Sp. z o.o. w T. na mostkach odłącznika liniowego 15 kV słup nr 1, na początku zasilania odbiorcy.

Nawet gdyby faktycznie tak było, to i tak dalej nie było by wykazane, że to właśnie linia należąca do drugiego pozwanego spadła na należąca do pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. linię 0,4 kV i spowodowało przepięcie.

Zgodnie z treścią art. 435 § 1 kc .prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Przepis art. 435 k.c. określa rygorystyczną odpowiedzialność odszkodowawczą prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, niezależną od winy przedsiębiorcy i innych osób, za które odpowiada, przy czym tak normatywnie ukształtowana odpowiedzialność nie może być z góry wyłączona lub ograniczona.

Prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład zwolniony jest od odpowiedzialności na podstawie art. 435 k.c., jeżeli szkoda powstanie wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej. Chodzi o sytuację, gdy poszkodowany (lub osoba trzecia) swoim zawinionym zachowaniem doprowadził do szkody, ponieważ gdyby nie to zachowanie, uszczerbek nie miałby miejsca. Po pierwsze, zachowanie poszkodowanego lub osoby trzeciej jest okolicznością egzoneracyjną, jeżeli ma charakter sprawczy wobec szkody, która w tym przypadku nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle powyższych uwag natury ogólnej jak i art. 6 kc należało przyjąć, że ciężar udowodnienia powyższych egzoneracyjnych okoliczności obciążało apelującego, który zdecydowanie nie udźwignął tego ciężaru.

Pozostając w powyższym aspekcie, strona apelująca zwróciła uwagę, iż Sąd naruszył także art. 217, art. 227, art. 232 zd.1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez niezasadne nieuwzględnienie wniosku pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. o przeprowadzenie dowodu z oględzin linii energetycznej, eksperymentu procesowego, a także o powołanie innego biegłego z zakresu energetyki i pożarnictwa, a wskazane w piśmie pozwanej z dnia 21 grudnia 2013 r. ww. dowody, pominięte przez Sąd I instancji, są istotne dla ustalenia przebiegu granicy własności urządzenia elektroenergetycznego, tj. linii napowietrznej 15 kV, a także ustalenia stanu technicznego odgałęzienia linii napowietrznej 15 kV w chwili zdarzenia.

Sąd Apelacyjny również nie zgadza się z powyższymi zarzutami.

W przedmiotowym piśmie pozwany wniósł jedynie o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z oględzin ( wizji lokalnej) linii napowietrznej 15kV oraz mostków odłącznika liniowego na słupie rozgałęźnym ( ... ) na okoliczność przebiegu granicy własności w/w linii napowietrznej.

Natomiast w sprawie istotne było nie tylko ustalenie w terenie przebiegu granicy między obiema sieciami, ale też nawiązanie do tego odcinka sieci, który spowodowało opadnięcie odgałęzienia linii napowietrznej 15 kV na linię 0,4 kV – a z całą pewnością dowodem na to nie mogła być wizja lokalna w kształcie wnioskowanym przez pozwanego.

Jednakże powyższą uwagę Sąd Apelacyjny poczynił niejako na marginesie, gdyż pozwany nie był uprawniony do wniesienia zarzutów naruszenia art. 217, art. 227, art. 232 zd.1 oraz art. 286 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 162 kpc strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Celem regulacji art. 162 jest zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych.

Treść zastrzeżenia nie musi wskazywać naruszonych przepisów postępowania, chyba że zastrzeżenie takie składa adwokat lub radca prawny.

Zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 zdanie drugie, wymaga - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Niewpisanie zastrzeżenia do protokołu powoduje utratę podnoszonych zarzutów (wyrok SN z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, Biul. SN 2006, nr 11, poz. 17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r. V CSK 544/12).

Brak wyjaśnienia, na czym polega uchybienie Sądu, uniemożliwia Sądowi naprawienie tego uchybienia, o ile rzeczywiście zachodzi, gdyż zgodnie z art. 240 § 1 k.p.c. Sąd nie jest związany swoim postanowieniem dowodowym i "stosownie do okoliczności" może je zmienić (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 czerwca 2015 r., sygn..I ACa 1842/14).

Na rozprawie w dniu 17 marca 2014 roku (k-1127) pełnomocnik pozwanego ograniczył się jedynie do oświadczenia, że wnosi zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc, podając naruszenie art. 217, art. 227, art. 232 zd.1 oraz art. 286 k.p.c., nie uzasadniając wcale na czym ono miało polegać, nie uczynił tego również w toku postępowania apelacyjnego.

Nadto nie wskazano naruszenia przepisów dotyczących dowodu z oględzin, tym samym tracąc prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania.

Jednakże gdyby nawet przyjąć dopuszczalność przedmiotowych zarzutów, to i tak zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnym było nieuwzględnienie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu eksperymentu procesowego oraz innego bieglego z zakresu energetyki i pożarnictwa.

Instytucja eksperymentu procesowego jest czynnością procesową, którą można przeprowadzić w postępowaniu sądowym bądź przygotowawczym, o ile jest to celowe dla sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy i jest uregulowana w kodeksie postępowania karnego.

Pozwany nie podał żadnej argumentacji, która by przemawiała za możliwością zastosowania tej instytucji na gruncie postępowania cywilnego.

Nawet gdyby przyjąć, że może nim być art. 309 k.p.c., zgodnie z którym sposób przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi niż wymienione w artykułach poprzedzających określi sąd zgodnie z ich charakterem, stosując odpowiednio przepisy o dowodach, to pozwany nie podniósł naruszenia tego właśnie przepisu.

Nadto nie wykazał, że przeprowadzony wg jego oceny na rozprawie eksperyment procesowy miał fundamentalne znaczenie dla uznania zasadności opinii biegłego M. B. – z analizy protokołu rozprawy z 23 listopada 2012 roku i zeznań biegłego (transkrypcja k- 892 i następne) wynika, że zaprezentowane przez niego eksponaty, które są



stosowane przy zabezpieczeniach i przy odbiorze energii elektrycznej miały jedynie charakter pomocniczy w celu lepszego zrozumienia argumentacji tego biegłego.

Przyczyną powstania pożaru w domu przy ul (...) w T. było zapalenie drewnianych elementów wykończenia wnętrza od łuku elektrycznego powstałego w złączu elektrycznym znajdującym się w przedsiönku (tablicy bezpiecznikowej) w wyniku powstałego znacznie wyższego napięcia, do którego urządzenia domowe nie są przystosowane. W wyniku przepływu prądu znacznie większego niż 6000 A rozerwana została obudowa bezpieczników i wystąpił łuk, który nadpalił ich styki powodując uszkodzenie rozdzielni i zapalenie elementów boazerii. Bezpośrednią przyczyną pożaru było nie przepięcie, lecz przetężenie, które nastąpiło w wyniku wysokiego napięcia podanego z sieci i niezadziałania zabezpieczenia na zasilaniu.

Istniejące zabezpieczenie instalacji elektrycznej wykluczało aby przyczyną pożaru mogła być zbyt duża ilość podłączonych urządzeń w stosunku do wytrzymałości instalacji elektrycznej.

Za powyższymi stwierdzeniami przemawia zdaniem Sądu Apelacyjnego rzetelne i wyczerpujące przedstawienie zagadnienia w opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa i dochodzeń pożarowych M. B. oraz biegłego sądowego z zakresu instalacji i urządzeń elektrycznych W. K..

Skarżący w apelacji ograniczył się jedynie do podania, że istotne było wyjaśnienie wszelkich wątpliwości pozwanej związanych z przedmiotowymi opiniami biegłych, nie wskazując na konkrety przemawiające za koniecznością powołanie innego biegłego z zakresu energetyki i pożarnictwa.

Wg sądu odwoławczego szczegółowa analiza bardzo obszernych wyjaśnień biegłych W. K. i M. B. złożonych na rozprawie 23 listopada 2012 roku wskazuje, że biegli w sposób przekonujący odnieśli się do zastrzeżeń pozwanego, również do tych podnoszonych w trakcie rozprawy.

Natomiast argumentacja pozwanego zawarta w piśmie z 21 grudnia 2012 roku miała jedynie charakter polemiki z ustaleniami i argumentami biegłych, nie zdołała podważyć prawidłowości wniosków biegłych.

Zgodnie z utrwalonym, podzielanym przez Sąd Apelacyjny, stanowiskiem Sądu Najwyższego, nie stanowi podstawy do przyjęcia, że Sąd jest zobowiązany dopuścić dowodu z opinii kolejnego (kolejnych biegłych) w każdym przypadku to, iż złożona opinia jest niekorzystna dla strony domagającej się takiego uzupełnienia postępowania dowodowego, a samo niezadowolenie jej z przygotowanego już opracowania nie jest ku temu dostatecznym powodem. Nie jest dla takiego uzupełnienia wystarczająca przyczyną to, że w przekonaniu strony kolejna opinia pozwoli na udowodnienie korzystnej dla niej tezy. ( por. bliżej w tej kwestii wyroki SN z 18 lutego 1974 r., sygn. II CR 5/74 oraz z 10 stycznia 2002 r., sygn..II CKN 639/99).

W świetle całokształtu poczynionych rozważań należało uznać, że zasadnie sąd I instancji przyjął, że żądanie powoda naprawienia szkody w wysokości 94.964,65 zł, ma swoją uzasadnioną podstawę prawną w art. 435 k.c. gdyż nie może budzić wątpliwości, że pożar domu powodów powstały w następstwie opadnięcia przewodu 15 kV pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działalnością pozwanego (...) sp. z o.o. w P..

Mając na względzie powyższe należało uznać, że apelacja wywiedziona przez pozwanego okazała się w całości niezasadniona i jako taka na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego należnych powodowi orzeczono na podstawie art.98. § 1 i 3 kpc, a w oparciu o art. 113 ustęp 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzeczono jak w punkcie III wyroku.

SSA A. Kowalewski SSA D. Rystał SSA D. Jezierska